

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolunnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 20. stycznia. Jak zapewnia „Debatte“ oświadczył Jego Mość Cesarz, że prawdopodobnie około 6. lutego przybędzie do Pesztu.

Berlin, 20. stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej został przedłożony budżet i odesłany do komisji budżetowej. Virchow proponuje ażeby wcielenie Lauenburga uważać tak długo za nieważne w obec prawa, dopokąd nie nastąpi przyzwolenie sejmu.

Madryt, 19. stycznia. Powstańcy nocowali w Bienwendzie i zdaje się, że dziś wkroczą do Portugalii.

Paryż, 19. stycznia. Listy z Rzymu z 17. b. m. zapewniają, że skutkiem rozmowy Papieża z postem rosyjskim, zostały przerwane stosunki dyplomatyczne między Rzymem i Rosją.

Cześć urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Do magistratu kr. miasta Lwowa wpłynęło na wsparcie pogorzalców Niemirowa 67 złr. 32 c. w. a. i kwota ta została niezwłocznie odesłana na miejsce przeznaczenia.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 20. stycznia.

Jak donoszą z Rzymu *Monitorowi* francuzkiemu pod dniem 17. b. m., doręczył już baron *Hübner*, nowomianowany poseł austriacki przy stolicy apostolskiej, swoje listy wierzytelne Ojcu Świętemu; szczegóły jednak o przyjęciu jego w Watykanie nie są jeszcze znane.

Z Hiszpanii dowiaduje się *Monitor*, że powstańcy pod dowództwem *Prima* znajdowali się 16. b. m. w *Zalamei*, małym miasteczku u samej granicy portugalskiej. Pokazuje się więc, że wojska królewskie pomimo wszechstronnych operacji swoich niezdolały powstańcom przeciąć drogi, i w tej chwili są już powstańcy zapewne na ziemi portugalskiej. Zresztą nie ma z Hiszpanii żadnych dziś telegramów, i zdaje się przeto, że spokojność nie została nigdzie zakłóconą.

Szwecya zawarła traktat handlowy z wolnym miastem *Frankfurtem*, i jak donoszą *Hamb. Nachr.* z 18. b. m., zatwierdził już obojczy wydział stanów państwa ten traktat 30 głosami przeciw 17.

W Szwajcaryi skończyło się już powszechne głosowanie nad rewizją konstytucji federacyjnej i wotum ludu wypadło odmownie; jak bowiem donosi telegram z Berny z 17. b. m., odrzuciły lud i rządy kantonalne projekt rewizji konstytucji federacyjnej, z wyjątkiem tylko artykułu względem emancypacji izraelitów, który został przyjęty.

Zaproponowana przez Francję konferencja sanitarna ma się już wkrótce zebrać w Konstantynopolu. Prawie wszystkie główne mocarstwa przyjęły już ten projekt i mianowały swoich pełnomocników; teraz donosi telegram z Alexandryi, że także Egipt przystąpił do niego, i wicekról mianował reprezentantem swoim dokt. *Lautnera Beja*.

Poczta zamorska przywiozła wiadomości z *Bombaju* z 28go grudnia. Obiegała pogłoska, że Afganie obawiają się napadu na *Szirdon* i że Szach perski posyła tam wojska. Ofiarowanego poddania się *Yerkundu* nie przyjął rząd angielski.

Monarchia Austriacka.

Dwudzieste trzecie posiedzenie Sejmu krajowego dnia 19. stycznia 1866.

Marszałek krajowy *x. Leon Sapieha* zagał posiedzenie o godzinie 11½ przed południem. Obecnych posłów było 130. Ze strony rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu *p. Possinger*. Protokół z ostatniego posiedzenia został odczytany i przyjęty.

Nowo przybyły poseł miasta *Jarostawia* hr. *Władysław Badeni* przydzielony został do sekcji IV.

Sekretarz *Ludwik hr. Wodzicki* odczytał dalszy ciąg petycji wniesionych do Sejmu, między którymi petycja *Prezesa galic. Towarzystwa gospodarskiego* hr. *Krasickiego* o tymczasową subwencję dla szkoły rolniczej w *Dublanach* odesłana została na wniosek *p. Ludwika Skrzyńskiego* dla nagłośni do komisji finansowej. Przedłożono potem następujące wnioski:

1. Wniosek *p. Majera*: Wysoka Izba raczy uchwalić: a) dla poparcia czynności komisji fizyograficznej, zawiązanej w imię Towarzystwa naukowego *Krakowskiego* celem zbadania kraju pod względem przyrodzonych płodów i własności jego ziemi, wód i powietrza; wyznacza się dla tegoż Towarzystwa na lat 10 roczny zasiłek z funduszów krajowych; b) Wysokość tego zasiłku, bliższe oznaczenie sposobu jego użycia i kontroli w tej mierze do zbadania i przedłożenia przekazuje się komisji budżetowej.

2. Wniosek *p. hr. Borkowskiego*: Wysoki Sejm raczy uchwalić jako §. 17. umieścić się mający przed §. 17. prowizorycznie przyjętego regulaminu; Językiem Sejmu jako całości jest język polski.

3. Wniosek *p. Ludwika Skrzyńskiego*: Wysoka Izba raczy uchwalić: Sejm uwzględniając wazność interesów handlu i przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego, których to interesów miasta są głównym ogniskiem, uznaje potrzebę zmiany ustawy wyborczej w ten sposób: aby liczba posłów miejskich w stosunku do siły i wazności stanu mieszczańskiego i jego interesów podzieloną była. — Przy zmianie tej liczba posłów z gmin i z klasy większych posiadaczy ustawą z r. 1861 oznaczona nie ma być ani zwiększoną ani umniejszoną. — Sejm poleca Wydziałowi krajowemułożyć na powyższej podstawie projekt do ustawy wyborczej i takowy w tej jeszcze kadencji pod rozpoznanie i uchwałę Wysokiego Sejmu podać.

Wnioski te dostatecznie poparte, zostaną wydrukowane i postąpi się z nimi według regulaminu.

C. k. komisarz rządowy oznajmia, że na podanie Wydziału krajowego reskryptem ministeryalnym z dn. 16. b. m. termin do reklamacji przeciw szacunkom katastralnym przedłużony został zamiast ośmiu tygodni na trzy miesiące. Pierwsze uwiadomienie o tem nadejdzie wkrótce. Oznajmienie to przyjęła Izba z oznakami zadowolenia.

Wybór do komisji edukacyjnej *p. Janowskiego*, który według protokołu z liczby 128 obecnych posłów przy głosowaniu otrzymał 64 głosów, został na wniosek Marszałka krajowego potwierdzony. Uchwalono przytem, ażeby dla skonstatowania zawsze liczby obecnych przy głosowaniu posłów, ci którzy się od głosowania wstrzymują oddawali kartki białe albo z napisem: Nie głosuję.

Następnie odbył się wybór jednego członka do Wydziału krajowego z grupy większych posiadłości na miejsce *p. Smarzewskiego*. Do skrutynium wezwani zostali pp. *Rogaliński*, *Zyblikiewicz* i *hr. Golejewski*.

Po krótkiej przerwie ogłoszony został następujący rezultat głosowania: Głosujących było 40; *p. Juwenal Boczkowski* otrzymał głosów 28, *p. Szumańczowski* 11, *pan Kozłowski* 1. *P. Juwenal Boczkowski* wybrany przeto członkiem Wydziału krajowego.

P. Starowiejski odczytał potem sprawozdanie komisji funduszowej w przedmiocie funduszów indemnizacyjnych i przedłożył imieniem komisji następujący wniosek:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:“

„1. Wydział krajowy wstrzyma się z odebraniem zarządu funduszów indemnizacyjnych do chwili ostatecznego załatwienia sprawy o stałą i niezwrótną dotację galicyjskich funduszów indemnizacyjnych ze środków skarbu państwa;“

„2. Wysoki Sejm raczy objawić życzenie, aby c. k. rząd przygotował do najbliższej sesji sejmowej odpowiedni wniosek celem ostatecznego załatwienia tego przedmiotu;“

„3. Wysoki Sejm raczy objawić życzenie, aby tak we Lwowie jak w Krakowie dla obrony funduszu indemnizacyjnego zasiadał zastępca tego funduszu przez Wydział krajowy mianowany w tym charakterze i z tym zakresem działania, jaki dotąd przy tych komisjach przysłużył zastępcy skarbu państwa.“

Nad tym przedmiotem otwarta została ogólna dyskusya.

P. Zbyszewski przemawiał przeciw wnioskowi komisji i powołując się na wnioski Wydziału krajowego poczynione co do tego przedmiotu w r. 1863, oświadczył się za tem, ażeby Wydział krajowy nie kładąc rządowi warunków we wniosku komisji zawartych objął zarząd funduszów indemnizacyjnych.

P. Ławrowski bronił wniosku komisji, wyjaśniając przyczyny, dla których Wydział krajowy odstąpił od wniosku w r. 1863 postawionego.

P. Zyblikiewicz nie zgadza się ani z wnioskami komisji, ani z wnioskami Wydziału krajowego. Sądzi, że wątpliwość wyrażona w sprawozdaniu co do stałej i stanowczej dotacji ze skarbu państwa dla funduszu indemnizacyjnego, nie jest uzasadniona; opiera swe zdanie na patencie cesarskim z dnia 17. kwietnia 1848, nie przypisując żadnej wagi uchwale rady państwa z roku 1862. żeby rząd żądał od Galicji zwrotu 22 milionów wydanych tytułem subwencji dla galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego. Mowca uważa obawy Wydziału krajowego i komisji funduszowej w tym wzglę-

dzie za nieuzasadnione, i wyraża zupełną ufność do teraźniejszego rządu, iż względem Galicyi dopełni wszelkich zobowiązań.

C. k. komisarz rządowy wyluszczył w dłuższej przemowie zapatrywanie się rządu na ten przedmiot. Podniósł mianowicie dwie jego strony, t. j. kwestyę dotacyi i oddanie funduszków indemnizacyjnych pod zarząd reprezentacyi krajowej. Z rokowań dotychczasowych między rządem a reprezentacyą krajową okazuje się, że trudności w porozumieniu wzajemnem nie pochodzą bynajmniej z braku chęci ze strony rządu oddania zarządu rzeczonych funduszków w ręce reprezentacyi kraju. Trudności te pochodzą raczej z niezgodności zapatrywania się na sposób, w jaki skarb państwa do funduszu indemnizacyjnego ma się przyczyniać. Od pogodzenia tych sprzeczności załatwienie tej sprawy zależy. Sprawozdania Wydziału krajowego i komisyi wyrażają zdanie, że pańszczyzna zniesiona na podstawie patentu cesarskiego z 17. kwietnia 1848 wynagrodzona być ma ze skarbu państwa; nie powołuje jednak patentu z dnia 17. września 1848, w którym wyraźnie powiedziano, że wynagrodzenie za zniesioną pańszczyznę nastąpić ma z funduszków krajowych za pośrednictwem państwa, i na ten cel mają być utworzone osobne fundusze krajowe. Dla obliczenia, jakie ciężary z powodu zniesienia powinności urbaryalnych przypadają na skarb państwa a jakie na fundusz krajowy, musiano by przeprowadzić oblikiwacę. W tym względzie wniosek komisyi w drugim ustępie daje rządowi inicjatywę. Taka oblikiwacza trwałaby bardzo długo. Jeżeli więc ustęp drugi wniosku komisyi ma być przyjęty, to rząd będzie uwolniony od zarzutu zwłoki, gdyż wielką byłaby trudność a nawet niepodobieństwo przeprowadzić tę sprawę w jak najkrótszym czasie. Reasumując rzecz oświadcza c. k. komisarz rządowy, nie przesadzając uchwałę sejmowej, że jeżeli zamiarem Sejmu jest przyspieszenie odebrania zarządu funduszków indemnizacyjnych, to rząd w obec pretensyi do skarbu państwa o całą dotacyę, w obec zaprzeczenia legalności kwestyi zwrotu, mimo najszczerzejszych chęci tylko powtórzyćby musiał objawione już zapatrywanie się swoje na tę sprawę. W końcu wskazuje mowca na zdanie wyjawione w tej mierze przez Wydział krajowy w podaniu do Namiestnictwa z dnia 28. kwietnia 1863, i oświadcza, że na podstawie ówczesnych oświadczeń Wydziału załatwienie byłoby możliwe.

Co do oddania funduszków indemnizacyjnych w zarząd reprezentacyi krajowej rząd przejęty jest szczerą chęcią i oczekuje chwili, w której to będzie mógł uczynić. Fundusze mogą być odebrane, a kwestya dotacyi może być osobno traktowana.

Co do trzeciego ustępu wniosku komisyi, oświadcza c. k. komisarz rządowy, iż jakkolwiek interwencya delegata Wydziału krajowego dla obrony funduszu indemnizacyjnego jest zbyt czułą, jednak na dowód, że rząd ze swej strony trudności robić nie chce i kontroli nie unika, rząd do wniosku w tym ustępie zawartego się przychyła.

Po przemówieniu pp. Ławrowskiego i Krzczunowicza w obronie postępowania Wydziału krajowego przeciw zarzutom p. Zybliekiewicza, zabrał powtórnie głos c. k. komisarz rządowy wyjaśniając w odpowiedzi na uwagi p. Wężyka dalej zapatrywanie się rządu.

W końcu przemówił jeszcze sprawozdawca komisyi p. Starowiejski oświadczając, że komisya funduszowa jest za odebraniem zarządu funduszków indemnizacyjnych pod warunkiem, jeżeli dotychczasowa subwencya ze skarbu państwa zamienioną zostanie na stałą dotacyę.

Na tem zakończyła się ogólna dyskusya.

Marszałek krajowy zamknął posiedzenie o godz. 3ej po południu. Przeszło posiedzenie w sobotę 20. stycznia. Na porządku dziennym: specjalna dyskusya nad wnioskiem komisyi funduszowej co do funduszków indemnizacyjnych i dalsze przedmioty na ostatniem porządku dziennym umieszczone.

Kraków, 18. stycznia. (Szkoły ludowe.) Krak. Ztg. pisze: Szkoły ludowe mogły być dotąd zakładane w Galicyi tam tylko, gdzie potrzebne na to środki zebrane zostały w drodze dobrowolnej konkurencyi. Pod dniem 14. listopada 1865 rozporządziło jednak, jak nam donoszą, ministerstwo stanu, że szkoły ludowe w każdym razie, gdy potrzebne na to koszta mogą być wydobyte bez zagrożenia możności opłaty podatków, mają być w drodze decyzyi niezwłocznie zakładane.

Wiedeń, 18. stycznia. (Nowiny dworu — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan w towarzystwie adjutanta tudzież Wielk. Księcia Toskańskiego i ochmistrza dworu hr. Königsegg udał się przed wczoraj 4konnym pojazdem dworskim na łowy do Kaltenleutgeben. Polowanie odbyło się bardzo pomyślnie i Najjaśn. Pan powrócił do burgu o godz. 5. po południu. Wczoraj o godz. 11. przed południem Najjaśn. Pan przyjmował pana ministra stanu hr. Belcredi, kanclerza nadwornego Majlatha i ministra węg. hr. Maurycego Esterhazy. W południe Najjaśn. Pan udzielał osobne audyencye. Dziś o godz. 10. przed południem Najjaśn. Pan będzie udzielał audyencye prywatne i ma przyjmować deputacyę z Kojetein.

Pod prezydencyą p. ministra stanu hr. Belcredi odbyła się wczoraj o godzinie 2. po południu rada ministeryalna z udziałem wszystkich panów ministrów i kanclerzy nadwornych, która trwała do godziny 3.

JE. Namiestnik Galicyi Fml. baron Paumgartten przybył tu z Galicyi, i był wczoraj w południe przyjmowany przez p. ministra wojny, a dziś będzie przyjmowany przez Najj. Pana.

(Bal u barona Siny.) Dnia 16. b. m. odbył się w apartamentach Jego Excelencyi barona Siny świetny bal, który zaszczycony obecnością Arcyksiążat *Ludwika Wiktora, Albrechta i Wilhelma*.

Prawem z dnia 10. lipca 1865 roku rząd upoważniony został do przyznania niektórych ulzeń w opłacie należności stemplowych i prawnych zakładom finansowym prawnie exystującym, pod nadzorem władz rządowych lub krajowych będącym, które się czynnościami kredytowymi zajmują.

Ulżenia te polegają według artykułu II. prawa powołanego na uwolnienie od stempla dokumentów czysto manipulacyjnych, według artykułu III. na uwolnienie od stempla listów zastawnych i innych obligów przez instytutu kredytu ziemskiego lub podobne im zakłady wystawionych, zaś według artykułu IV. na zmniejszenia opłat od akcyi i kuponów

Znaczenie zmniejszenia tych opłat okazuje się z porównania z odnośnemi pozycyami taryfy opłat należności stemplowych.

Kiedy bowiem według 55. pozycyi taryfy należność od kontraktów spółki na akcyę na dłużej niż na lat 10 zawsze według najwyższej skali III. pobierana być powinna, artykuł IV. prawa wyz powołanego dozwala zastosowanie skali II., jeżeli akcyę wystawione są na imiona osobiste, a zatem tylko na mocy aktów stemplowi ulegających cedowane być mogą.

Przy spółkach akcyjnych, które kapitał nie na raz jeden ściągają, lecz ratami za kwitami dotychczasowymi artykuł IV b. dozwala częściowy pobór należności stemplowej w miarę wpłat uiszczanych, dawniej zaś tak wpłaty częściowe jak i akcyę wystawione opłacie stemplowej ulegały.

Przez zastosowanie ulżenia w artykule IV. c. wymienionego, dla kuponów od akcyi lub obligacyi udziałowych poniżej 500 zfr., należność stemplowa w porównaniu z pozycyami taryfy 36. i 55. na przykład przy obligacyach po 100 zfr. może być zredukowana na $\frac{1}{2}$, a przy akcyach po 200 zfr. na $\frac{2}{5}$ a zatem (przyjmując za podstawę rezultat 5procentowy (z 7 centów na $1\frac{2}{5}$ i $2\frac{4}{5}$ cent.) od kuponu.

Prawo z dnia 10. lipca 1865 roku uważać więc było można zaprawdę jako dobroczynną ulgę dla instytutów kredytowych.

Tem bardziej zaś uderzać musiała anomalia, że owe ulżenia, dla których przedmioty znachodzić się mogą we wszystkich spółkach akcyjnych lub komandytowych na akcyę (art. II. i IV. prawa wyz powołanego) jedynie instytutom kredytowym przyznane zostały.

Gdy zaś ulżenia takowe przyznane były nie z powodu celu specjalnego instytutów kredytowych, lecz z powodu uznanych usterek taryfy należności stemplowych, które dotyczyły zarazem wszystkie spółki akcyjne wszelkiego rodzaju, gdy każde przedsiębiorstwo produktywne równe ma prawo do wszelkiego możliwego poparcia ze strony rządu, wymagałyby więc tak sprawiedliwość jak i względy ekonomiczno-polityczne, ażeby takowa nierówność zniesiona została.

Chociaż zaś prawo z dn. 10. lipca 1865 roku ulżenia samo przez się jeszcze nie przyznaje, lecz jedynie rząd upoważnia do przyznania ulzeń tych po części lub w całości instytutom kredytowym ze względu na rozmiar i użyteczność ich czynności, to jednak zapoznać nie można, iż rząd prawie nigdy nie mógł być w położeniu odmówienia takiego wdania się w rzecz, gdyż sprawdzania użyteczności nie można zaprzeczyć żadnemu przedsiębiorstwu ekonomicznemu. Byłoby to więc zbyt czułą rozwlekłością, skutki prawa osłabiająca, gdyby ulżenia przyznawać miano w razach tylko specjalnych, w miarę żądania każdego zakładu z osobna.

Podwójnym tym względem odpowiada w zupełności rozporządzenie ministra skarbu w wczorajszym numerze pisma naszego ogłoszone. Rozporządzeniem tem na podstawie najwyższego postanowienia z dn. 9. stycznia b. r. nie tylko przyznano ulżenia artykułów II. i IV. prawo z dnia 10. lipca 1865, ale zarazem przypuszczono do udziału w nich wszystkie spółki akcyjne lub komandytowe na akcyę bez różnicy celu spółek takowych.

Jeżeli zaś nie wspomniano o artykule III. prawa z dnia 10. lipca, czem utrzymana została dowolność rządu co do pertraktacyi stemplowej listów zastawnych i obligów podobnych, to jedynie dla tego, że egzystujące instytuta kredytowe ziemskie znajdują się już w używaniu ulzeń statutami zapewnionych, że przy instytutach nowo założyc się mających decyzya w każdym razie specjalnym przy udzielaniu koncesyi na żadną stratę czasu nie naraza, a w końcu dla tego, iż požądaniem być może, ażeby przy instytutach mających na celu nabycie i sprzedaż dóbr nieruchomych, kwalifikacya listów zastawnych, jakie wystawiać mają, ze stanowiska prawa stemplowego bliższemu rozpoznaniu uległa.

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu sejmku *nizszo-austryackiego* z 17. b. m. przedłożył komisarz rządowy regulamin budowniczy dla Nizszej Austrii z wyjątkiem miasta Wiednia, który oddano osobnemu wydziałowi z 11 członków. Przy sprawozdaniu wydziału nad wnioskiem rządowym względem nowego terytoryalnego podziału kraju wszczęła się długa i zwawa debata. Wydział proponował, ażeby izba przed rozstrzygnięciem tej sprawy wniosła wprzód do rządu zapytanie, jaki będzie zakres działalności nowych politycznych władz powiatowych, i czy rząd obok sądów kolegialnych myśli zaprowadzić także pojedyncze sądy powiatowe. Jego Exc. namiestnik Choriński wyjaśniając stanowisko rządu oświadczył, że nieidzie tu właśnie o polityczną organizacyę, lecz tylko o rozszerzenie teraźniejszego

podziału terytoryalnego, i że zamiarem rządu jest pozostawić i na przyszłość pojedyncze sądy powiatowe. Po tem oświadczeniu zaproponował *Kaiser* odesłanie projektu napowrót do wydziału, i wniosek ten został przyjęty wraz z dodatkiem Tintego, ażeby do wniosku wydziałowego dodane zostały jeszcze pytania: czy urzęda podatkowe będą zorganizowane, i czy rząd przedłoży wniosek względem reprezentacji powiatowych.

Sejm węgierski zajmuje się ciągle jeszcze sprawozdaniem wyłorów.

Na posiedzeniu sejmu *styrzyjskiego* z 17. b. m. przeszła izba nad ustawą myśliwską do porządku dziennego. Przyszłe posiedzenie w sobotę.

Sejmowi *morawskiemu* przedłożony został 17. b. m. nanowo regulamin budowniczy, wniesiony już na sesji przeszlorocznej, z dodaniem kilku postanowień uzupełniających względem budowy przemysłowych. Dalej toczyły się obrady nad przyrządzeniem gmachu sejmowego.

Na sejmie *tyrolskim* oddany został wniosek wydziału krajowego względem niektórych zmian w tyrolskiej ordynacji wyborczej komitetowi z tem poleceniem, ażeby wszedł w merytoryczne ocenienie wniosków, ponieważ wniosek odroczenia tego komitetu został odrzucony przy imiennem głosowaniu 38 głosami przeciw 12. Potem załatwiono kilka spraw lokalnych.

Hiszpania.

Telegram z Madrytu z dnia 14. stycznia donosi, iż powstańcy znów opuścili brzegi Tagu i zwrócili się na nowo ku górcom. Cześć nocy przepędzili dnia 12go w Campillo. Zabrano ich siedmiu do niewoli. Spokój publiczny nigdzie nie był naruszony.

Urzędowa *Gaceta de Madrid* z dnia 12go zamieściła następujące dwa obwieszczenia:

Z ministerjum wojny: Buntownicy uciekają do Portugalii, ściga ich generał Echaque na lewym brzegu Tagu. Po flankach ich stoją nad Gwadianą kolumny generała Zawali. Z Katalonii, Aragonii, Walencji, Nawarry, Sewilli, Starej Kastylji i z innych obwodów donoszą, że wszędzie panuje spokój, i że buntownicy ludność nadaremnie do powstania namawiali.

Z Barcelony 13. stycznia: Według ostatnich doniesień buntownicy i Prim starają się dotrzeć do granicy portugalskiej. Wszystkie doniesienia zgadzają się na to, że buntownicy zupełnie są zdemoralizowani. Wielu żołnierzy stawiają się dobrowolnie. Kolumny ścigające są w pobliżu uciekających.

Correspondencia pisze z Madrytu dnia 13. stycznia: Wczoraj generał Prim był w Aldea Nueva i zwrócił się potem ku Talawera. Nie śmiał jednak wejść do Talawery, obawiając się odporu. Nie śmiał też przejść przez most pod Arzobiopo. Sądzą, iż przejdzie bród pod Alatan.

Patrie donosi z Madrytu, iż codziennie przybywają adresy z różnych miast Królestwa, a między innymi i z Reus, miasta rodzimego Prima. Reus jest to miasto fabryczne w Katalonii, które potrzebuje spokoju. Adres też podpisany jest przez wszystkich fabrykantów i wielu robotników. W Madrycie spokój zupełny. Ministerjum złoży Kortezom program całego swego postępowania. W Madrycie krąży list Prima pisany w dniu, w którym stanął na czele wojska. W liście tym powiada, że wszystko obliczył ku temu, żeby mu się zamiary jego udały, w razie zaś przeciwnym oświadcza, że nie dostanie się w ręce wojsk rządowych.

Niemcy.

Berlin, 17. stycznia. (*Sprawy sejmowe.*) Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, na którym nie byli obecni ministrowie, obrany został Grabow nanowo 192 głosami prezydentem; v. d. Heydt otrzymał 24 głosów.

Grabow dziękował za dowód zaufania i przyrzekł pełnić sumiennie i bezparteyalnie swój urząd. Smutny, w ostatnim roku wobec izby i kraju skreślony obraz wewnętrznej sytuacji sposępniał odłąd jeszcze bardziej. Grabow przypominał wyrzuty, który rząd czytnił izbie przy jej zamknięciu; ośmielona tem prasa reakcyjna odważyła się wystąpić bez przeszkody z pełnemi namiętności oskarżeniami, i duchowni dopuszczali się niewłaściwych kroków przeciw drugiemu równie uprawnionemu czynnikowi prawodawstwa; a festyn deputowanych został nawet zbroją ręką wzbroniony.

Spór konstytucyjny, mówił mowca dalej, stał się bez winy izby deputowanych chronicznym. Pomimo przyrzeczonych w najwyższem rozporządzeniu z 19. marca 1862 reform konstytucyjnych zatamowana została zupełnie polityczna część prawodawstwa. Tylko izba panów została w drodze rozporządzeń ostatecznie pomnożona. Naprózno oczekuje kraj ustawy względem odpowiedzialności ministrów, ustawy względem naczelnej izby obrachunkowej, liberalnej ustawy naukowej, przemysłowej, obwodowej i prowincjonalnej; administracja została zupełnie pozbawiona liberalnych zasad. Świadczą o tem rozporządzenia przeciw liberalnym dziennikom, stowarzyszeniom, zgromadzeniom i urzędnikom. Lud pruski i reprezentacja ludu nie zaprzecza nigdy tej prawdzie, że duchowa i materialna pomysłowość państwa jako też zewnętrzne jego bezpieczeństwo wymagają bezwarunkowego uznania i sumiennego wykonywania zaprzysiężonego prawa publicznego. Tylko oparta na tej prawdzie wolność doprowadzi przy szanowaniu ograniczonej jedynie wyższymi interesami niemieckimi, samodzielności niemieckich szcze-

pów pobratymczych do moralnych zdobyczy, do pomysłowego załatwienia sprawy szlezwicko-holsztyńskiej, a z uia do związkowego zjednoczenia Niemiec. Oby Prusy — tak kończył prezydent — w dopełnieniu swego niemieckiego powołania obrwały niezwłocznie taka liberalną drogę rozwoju, nim ich wyprzedzi Austria, nim będzie za późno. Wtedy będzie konstytucyjna reprezentacja Niemiec i wielka przyszłość naszej ojczyzny zabezpieczona w potężnem ręku naszych królów. Takie jest moje życzenie.

Wiceprezydentami obrani zostali nanowo znaczna większością Unruh i Bockum-Dollfs i przyjęli wybór z podziękowaniem. V. d. Heydt protestował imieniem mniejszości przeciw mowie prezydenta, ułożonej tylko w duchu większości. Grabow sądzi, że mówił także w duchu mniejszości, i że prezydent musi stawać w obronie honoru izby, naruszonego zewnątrz.

Potem odroczyła się izba na godzinę. Za powtórcem otwarciem posiedzenia przyjęty został prawie jednogłośnie wniosek Twestena względem zawieszenia postępowania karnego przeciw panu Leeden.

Król będzie dziś wieczorem na pogrzebie Auerswalda.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kr a d z i e ż. Anna Lira v. Rużycka, wyrobnicza z Bełzca, 20 l. licząca, stanu wolnego, obrz. rz. k., już dwa razy krana za kradzież, zeznała i prze onaną z stała, że w październiku 1861 zakradła się do pewnego otworem stojącego pomieszczenia, i k rzystając z nieostrożności domowników ukryła się tamże, a następnie przez odchodzących mieszkańców zamknięta została. Zabrawszy rzeczy wartości 25 zlr. oddała się innymi drzwiami od wewnątrz na zawórkę zamkniętą. Dnia 17. b. m. stawiona przed sądem (prezyd. radca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarżyciel radca sądu kraj. i prok. pań. p. Danek), skazana na 1 rok ciężkiego więzienia, w rok przyjęła.

Podobnież d. 17. b. m. Kazimierz Świąt-wiecz, właściciel realności pod Niemirowem, ojciec jednego dziecka, 43 lat, obrz. gr. k., już karany za kradzież, który w październiku 1865 uprowadził z pastwiska parę koni, skazany został na wniosek prokuratury na 6 miesięcy ciężkiego więzienia i przyjął karę (prezyd. rad. sądu kraj. p. Dzierżyński, oskarz. rad. sądu kraj. i prokur. pań. p. Danek).

(Pożary) W Krzyweczycach w powiecie lwowskim dnia 8 b. m. w nocy spalił się dom włościański. Szkoda wynosi 170 zł. w. a. Ogień miał być podłożony.

W Bednarówce w powiecie Delatyńskim d. 20. z. m. spalił się stóg żyła i stóg siana. Szkoda wynosi 80 zlr.

W Siedliskach w tymże powiecie dnia 27. z. m. spaliła się stodoła włościańska ze stajnią i wozownią z narzędziami rolniczemi. Szkoda wynosi 300 zlr.

W Oproszynie w tym samym powiecie także d. 27. z. m. spaliła się karczma. Szkoda wynosi 150 zlr. w. a.

We wszystkich tych trzech wypadkach ogień miał być podłożony.

W Bartkówe w powiecie Dubieckim d. 6. b. m. spaliła się stajnia dworska z 4 wołami, 13 centnarami siana i 100 okłotami słomy. Szkoda wynosi 720 zlr. w. a. Ogień miał być także podłożony.

(Oszuści) W Londynie w ostatnich czasach toczyła się przed jednym z tamtejszych trybunałów sprawa bandy oszustów, którzy pod rozmaitemi firmami: Rogers, Parret et Comp., Greenham et Comp. itd., częścią przez ogłoszenia w gazetach, częścią przez rozsyłanie okólników i listów, korzystali z łatwości rozmaitych osób i wyludzali pieniądze. Znalezione u obżalowanych mnóstwo listów prawie z wszystkich krajów stałego ładu, zwłaszcza z Austrii. Oby to posłużyło za przestrożę.

(Ludność Londynu i jego konsumeya.) Według ostatnich spisów, ludność Londynu wynosi 2,803,034 duz. Średnia tygodniowa cyfra śmiertelności jest 1300, a urodzeń 1800.

Londyn posiada 378,000 domów zamieszkałych, 852 kościołów i kaplic, 150 szpitali i różnych przytulków dobroczynnych, 40 trybunałów, 14 więzień, 31 muzeów, 23 teatry, 51 klubów, 12 koszar i 24 rynki, — a wszystko to rozmieszczone jest na 12,000 ulic i zaułków, oraz 70 placach (squares).

Dla zaspokojenia potrzeb swych mieszkań ów Londyn ma 30,000 piekarzy, 40,000 kupeów korzennych, 24,000 krawców, 42,000 szwaczek, 29,000 szewców i 170,000 kucharzy, pokojówek i sług rozmaitego rodzaju.

Mleko i śmietankę dostarcza 13,000 krów, a na mięso, stolica Anglii potrzebuje rocznie 36,000 wieprzy, 20,000 cieląt, 250,000 wołów i blisko 2,000,000 baranów.

Kraj i zagranica dostarczają Londynowi 4,651,000 hektolitrów zboża (hektolitr równa się 25 garncem), 235,000,000 jaj, 5,000,000 sztuk drobiu, oraz 6,000,000 sztuk zwierzyń.

Rybołówstwo dostawia do portów miasta 3,000,000 łososi i niezliczoną liczbę śledzi i innych ryb morskich.

Prócz tego mieszkańcy Londynu konsumują rocznie 2,000,000 hektolitrów portu, 950,000 hektolitrów spirytualiów i 2,660,000 hektolitrów wina.

Do oświetlenia ulic potrzeba 400,000 dzinów gazowych, zużywających na dobę 122 metry kubiczne gazu, licząc po 4½ szylingi za tysiąc kubicznych stóp angielskich; piece zaś i kominy miasta zużywają 6,000,000 tonów węgla. (Tonn równa się 25 centnarom.)

Ostatnia poczta.

Bajonna, 18. stycznia. Z Madrytu donoszą pod dniem 16. b. m.: Depesze rządowe powiadają, że Prim ciągnie ku Portugalii, ale może także zwrócić się do Andaluzji.

